

**sygnatura akt VII K 23/14**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Hajnówka - dnia 05 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Jarosław Sacharczuk

Protokolant: Agnieszka Ewa Fibik

po rozpoznaniu w Hajnówce na rozprawie w dniu 05 marca 2014 roku

sprawy z oskarżenia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w H.

przeciwko:

**P. B.**

synowi R. i G. z domu S.

urodzonemu w dniu (...) w miejscowości B.;

**oskarżonemu o to, że:**

w dniu 12 sierpnia 2013 roku w H.przy ul. (...)dokonał kradzieży z włamaniem do szafki depozytowej znajdującej się w pomieszczeniu poczekalni Aresztu Śledczego w H., w ten sposób, że posługując się otrzymanym przez funkcjonariusza Służby Więziennej oryginalnym kluczem otworzył szafkę depozytową oznaczoną numerem 2, do której otrzymany klucz nie był przypisany, z której dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki S. (...)o nr IMEI (...) koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB o łącznej wartości 1639,99 zł na szkodę E. G.;

***tj. o czyn kwalifikowany z art. 279§1 Kodeksu Karnego;***

**orzeka:**

I. oskarżonego **P. B.** w ramach objętych mocą zarzutu aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 12 sierpnia 2013 roku w H.przy ul. (...)w poczekalni Aresztu Śledczego z wnętrza szafki depozytowej, którą otworzył za pomocą przekazanego mu przez pracownika klucza dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...)o nr IMEI (...) koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB o łącznej wartości 1639,99 zł na szkodę E. G.tj. za winnego popełnienia występku wyczerpującego dyspozycję art. 278 §1 kk i za ten czyn na podstawie art. 278 §1 kk skazuje go i jednocześnie wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§1 i §2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **P. B.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2(dwóch) lat;

III. na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania i opłat, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE WYROKU

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku przewodu sądowego – Sąd - ustalił następujący stan faktyczny:

E. G. od dnia 02 kwietnia 2013 roku odbywała staż w Areszcie Śledczym w H.. W dniu 12 sierpnia 2013 roku E. G. jak zwykle około godziny 07:20 przyszła do Aresztu Śledczego celem wykonywania obowiązków służbowych. E. G. od „bramowego” pobrała klucz od szafki depozytowej. Pobranie kluczy nie zostało zarejestrowane w urządzeniach ewidencyjnych. E. G. udała się do pomieszczenia dla odwiedzających Areszt Śledczy w H., otworzyła jedną z wielu podobnych do siebie szafek depozytowych i do jej środka włożyła telefon komórkowy marki S. (...) o nr IMEI (...) koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB o łącznej wartości 1639,99 złotych. Następnie E. G. zamknęła szafkę i poszła wykonywać swoje obowiązki pracownicze.

W dniu 12 sierpnia 2013 roku P. B. przyjechał do Aresztu Śledczego w H. celem odwiedzenia przebywającego tam brata. Około godziny 8:42 P. B. był już w jednostce penitencjarnej. P. B. otrzymał klucz od „bramowego”, gdyż w szafce depozytowej zamierzał pozostawić swój plecak. Wydający klucze nie wskazał, którą konkretnie szafkę ma wykorzystać P. B.. P. B. otrzymanym kluczem otworzył szafkę, w której znajdował się już wówczas telefon E. G., pośpiesznie włożył plecak i zamknął szafkę. Po powrocie z widzenia P. B. otworzył szafkę depozytową, zabrał swój plecak i dopiero wówczas zauważył, iż w szafce znajduje się telefon komórkowy marki S. (...) o nr IMEI (...) koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB. P. B. wiedział, że telefon nie stanowi jego własności. Mimo tego P. B. zabrał telefon w celu przywłaszczenia i opuścił teren Aresztu Śledczego. Następnie z telefonem E. G. P. B. postąpił jak właściciel, a mianowicie posługiwał się nim po wymianie karty SIM.

W dniu 23 grudnia 2013 roku telefon komórkowy marki S. (...) o nr IMEI (...) koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB został ujawniony w miejscu zamieszkania P. B., a następnie zwrócony E. G. w stanie nieuszkodzonym.

Po zdarzeniach z dnia 12 sierpnia 2013 roku w Areszcie Śledczym w H. podjęto działania celem uniknięcia przypadkowego otwarcia szafek depozytowych w pomieszczeniu poczekalni. W tym celu wymieniono zamki, tak, aby jeden klucz nie pasował do większej ilości szafek, wprowadzono ścisłą ewidencję kluczy, numerów kluczy i osób, którym są wydawane.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następującego materiału dowodowego:

1. wyjaśnień oskarżonego P. B. (k. 100v, k. 64);
2. zeznań świadka E. G. (k. 101, k.3-3v);
3. zeznań świadka T. G. (k.101-101v, k.27v);
4. zeznań świadka M. P. (k. 101v, k.12-14v, k.70v);
5. zeznań świadka K. G. (k.101v, k. 10v-11);
6. notatek urzędowych (k.1, k.17-19, k.21, k.23, k.36, k.52, k.81-82);
7. protokołów, pism, dokumentów (k.5, k.8-9, k.16, k.24-26, k. 29-33, k.37-42, k.50-51, k.53-56, k.65-69, k.72-75, k.79-80, k.83);
8. karty karnej (k. 76).

***W toku postępowania przygotowawczego będąc przesłuchiwany w dniu 23 grudnia 2013 roku - P. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu (k.64). Wyjaśnił, iż w dniu 12 sierpnia 2013 roku około godziny 8:00 przyjechał do Aresztu Śledczego w H. autobusem firmy (...) - celem odwiedzenia przebywającego tam brata. Wskazał, iż w areszcie po zdaniu dowodu osobistego dostał klucz od szafki bagażowej, pośpiesznie otworzył nim szafkę w górnym rzędzie, włożył do niej plecak i zamknął szafkę, a następnie udał się na salę odwiedzin. Podejrzany P. B. wskazał, że po powrocie z widzenia ponownie otworzył tą samą szafkę, wziął plecak i wówczas zauważył telefon marki S.. P. B. zaznaczył, że nie zwrócił uwagi wcześniej czy szafka była pusta. Podejrzany***

**wyjaśnił, iż zabrał z szafki telefon, a następnie opuścił teren Aresztu Śledczego, zaś telefonem po wymianie karty SIM posługiwał się jak właściciel.**

**Na rozprawie w dniu 05 marca 2014 roku oskarżony P. B. wyjaśnił, że wie że popełnił błąd, że przywłaszczył sobie cudzą własność, ale się nie włamywał, gdyż ten telefon był w szafce do której dostał klucz. Zaznaczył, że nie wie dlaczego wziął ten telefon, jego zdaniem to był taki odruch. Podkreślił, iż uważa, że to było nie w porządku, że zabrał ten telefon i przeprosił pokrzywdzoną. (k.100-100v).**

**Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu - wyjaśnienia oskarżonego, w perspektywie całościowej i kompleksowej ich analizy zasługują na przymiot wiarygodności, w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przeanalizowanego pod kątem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego - a mianowicie i przede wszystkim w mierze, w której przyznał się on do kradzieży telefonu marki S. (...)o nr IMEI (...)koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB o łącznej wartości 1639,99 zł i przekonywująco oraz szczerze przedstawił argumenty, które nakazywały uznać, iż jego działanie nie nosiło cech włamania w rozumieniu art. 279 Kodeksu Karnego.

Zdaniem Sądu – wyjaśnienia oskarżonego P. B., w perspektywie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w zasadniczym ich zrębie, istotnym z punktu widzenia niniejszej sprawy - nie budziły jakichkolwiek wątpliwości i zasługiwały na wiarę.

Z relacji oskarżonego pod kątem całokształtu obiektywnego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w zakresie istoty zarzucanego mu czynu, wypływają oczywiste wnioski, a mianowicie i zwłaszcza takie, iż oskarżony P. B.:

a) w dniu 12 sierpnia 2013 roku w H.przy ul. (...)w poczekalni Aresztu Śledczego z wnętrza szafki depozytowej, którą otworzył za pomocą przekazanego mu przez pracownika klucza dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...)o nr IMEI (...)koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB o łącznej wartości 1639,99 zł;

b) oraz takie, że w trakcie kradzieży i dla jej realizacji nie stosował metod właściwych dla włamania, gdyż nie pokonywał w sposób nielegalny żadnych zabezpieczeń, zwłaszcza w sposób bezprawny - właściwy i charakterystyczny dla włamania.

**Fakt popełnienia przez oskarżonego P. B. przypisanego mu mocą sentencji analizowanego wyroku czynu - znajduje jednoznaczne oraz kategoryczne potwierdzenie w całościowej analizie dowodów, z zeznań świadków E. G. (k. 101, k.3-3v), T. G. (k.101-101v, k.27v) i M. P. (k. 101v, k.12-14v, k.70v).**

**Z protokołu przeszukania pomieszczeń zamieszkiwanych przez P. B., wynika, że w dniu 23 grudnia 2013 roku telefon komórkowy marki S. (...)o nr IMEI (...)koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB został ujawniony w miejscu zamieszkania P. B., a następnie zwrócony E. G.w stanie nieuszkodzonym. (k.53-55). P. B.w toku przeszukania, nie kwestionował, iż ujawniony telefon jest właśnie tym, który zabrał w celu przywłaszczenia z szafki depozytowej w dniu 12 sierpnia 2013 roku.**

**Wymaga też podkreślenia, w ocenie Sądu, iż dokumentacja urzędowa została sporządzona przez funkcjonariuszy, w toku przeszukania, w sposób staranny oraz dokładny, w ramach dokumentowania czynności objętych kompetencjami służbowymi i brak jest jakichkolwiek logicznych oraz racjonalnych podstaw do przyjęcia, że nie odzwierciedla ona rzeczywistego przebiegu zdarzenia.**

Za dokonaniem przez P. B. przestępstwa przypisanego mu w wyroku polegającego na kradzieży - wskazują w pierwszej mierze spostrzeżenia pokrzywdzonej E. G. w powiązaniu z fragmentami faktycznymi zeznań świadków M. P. i T. G., analizowane w kontekście zasad doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania.

Zeznania powyższych świadków, nie dają cienia wątpliwości, iż w dniu 12 sierpnia 2013 roku z szafki depozytowej w Areszcie Śledczym został skradziony telefon komórkowy marki S. (...)o nr IMEI (...) koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB o łącznej wartości 1639,99 zł. Co istotne relacje w/w osób, analizowane całościowo i kompleksowo, wspólnie wskazują szereg bardzo ważnych okoliczności i względów, które nakazywały uznać, iż kradzież nie była połączona z włamaniem przez oskarżonego, o czym będzie jeszcze mowa w końcowej fazie uzasadnienia.

W ocenie Sądu - zeznania E. G., T. G. i M. P., w zakresie elementów istotnych dla niniejszej sprawy są jasne, spójne, logiczne, konsekwentne i jednoznaczne w swej wymowie. Brak było podstaw do uznania zeznań tychże świadków w opisywanej sprawie za niezgodne z prawdą. Mówiąc jeszcze inaczej, w ocenie Sądu brak było jakichkolwiek powodów, ażeby relacjom w/w świadków odmówić waloru wiarygodności.

***W ocenie Sądu nie wniosły do sprawy istotnych elementów konstrukcyjnych relacje K. G. (k.101v, k.10v-11). Potwierdził on jedynie, iż w dniu 12 sierpnia 2013 roku przebywał w odwiedzinach u znajomego w Areszcie Śledczym w H.. Z uwagi na to, iż przebywał tam w godzinach zupełnie innych niż oskarżony (por. k.14) nie potrafił jednak wskazać ważnych okoliczności, które mogłyby mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sedna sprawy.***

Kierując się jednoznaczną wymową powołanego wyżej materiału dowodowego, Sąd uznał, że zarówno wina oskarżonego P. B. jak i okoliczności popełnienia przypisanego mu sentencją wyroku czynu są bezsporne i nie budzą żadnych wątpliwości.

Reasumując - uwzględniając całokształt istotnego materiału dowodowego zgromadzonego i przeanalizowanego w niniejszej sprawie – jest niewątpliwym to że: P. B.: w dniu 12 sierpnia 2013 roku w H.przy ul. (...)w poczekalni Aresztu Śledczego z wnętrza szafki depozytowej, którą otworzył za pomocą przekazanego mu przez pracownika klucza dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...)o nr IMEI (...)koloru czarnego wraz z kartą pamięci 16 KB o łącznej wartości 1639,99 zł na szkodę E. G.- przez co dopuścił się przestępstwa z art. 278§1 Kodeksu Karnego.

Przestępstwo w niniejszej sprawie zostało dokonane umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, to znaczy sprawca uświadamiając sobie, iż jego zachowanie wypełnia znamiona czynu zabronionego – nadal chciał jego popełnienia.

Czyn którego dopuścił się oskarżony P. B. - cechuje się średnim stopniem społecznej szkodliwości.

Rodzajowym przedmiotem ochrony przepisów rozdz. XXXV Kodeksu Karnego jest mienie, którym według prawa cywilnego jest własność i inne prawa majątkowe ( art. 44 Kodeksu Cywilnego).

P. B. swym zachowaniem wykazał brak poszanowania cudzej własności jako jednego z najważniejszych praw chronionych przez Konstytucję. Jako okoliczności obciążające Sąd potraktował to, iż oskarżony bez żadnego logicznie uzasadnionego powodu dokonał zaboru cudzej rzeczy, bardzo istotnej z punktu widzenia codziennego funkcjonowania młodej aktywnej życiowo osoby, w postaci telefonu komórkowego,

Jako okoliczności łagodzące Sąd potraktował fakt, iż oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną, nie był dotychczas karany, przeprosił pokrzywdzoną za swoje nieodpowiedzialne zachowanie, a telefon który nie przedstawiał znacznej wartości został odzyskany i to w stanie nieuszkodzonym.

W ocenie Sądu - orzeczona kara 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze względem oskarżonego i jednocześnie zostanie spełniony cel społecznego jej oddziaływania.

Kierując się wyżej wskazanymi przesłankami przyjęto, iż orzeczona kara 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności - będzie stanowiła dolegliwość adekwatną do charakteru czynu i uświadomi sprawcy w osobie P. B. jego społeczną

szkodliwość oraz skłoni go do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, zwłaszcza w zakresie związanym poszanowaniem cudzej własności.

Sąd doszedł do przekonania, że jest to kara wystarczająca, nie przekraczająca stopnia winy oraz w należyтым stopniu uwzględniająca i realizująca cele poprawcze i prewencyjne wobec oskarżonego P. B..

W ocenie Sądu - zasadnym względem oskarżonego P. B. - było zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Sąd miał na uwadze, iż ustawową przesłanką stosowania omawianej instytucji jest pozytywna prognoza, wyrażająca się w przekonaniu Sądu, że sprawca wykona nałożone obowiązki próby i nie powróci do przestępstwa, a zatem wykonanie wymierzonej mu kary nie jest konieczne. Przepis art. 69§1 Kodeksu Karnego odwołuje się do elementów prognostycznych, wskazujących na możliwość osiągnięcia celów kary pozbawienia wolności nie orzekając jej w bezwzględny wymiarze, a zatem jest to swoisty środek polityki karnej wobec sprawców nadających się do oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach wolnościowych, wobec istnienia po ich stronie uzasadnionego przekonania, że nie powrócą na drogę przestępstwa. (tak też: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 09 sierpnia 2013 roku, sygnatura akt II Aka 227/13, opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX nr 1366153, podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 25 października 2012 roku, sygnatura akt II Aka 401/12. opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX nr 1236439)

Godzi się zwrócić uwagę na fakt, że oskarżony P. B. jak do tej pory nie był karany, nie jest też osobą zdeprawowaną, którą natychmiast należałoby osadzić w zakładzie karnym celem odizolowania od społeczeństwa.

Z uwagi na to wszystko - Sąd - uznał, iż istnieje pozytywna prognoza na przyszłość, że oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni w przyszłości przestępstwa. Z tych powodów Sąd uznał za zasadne zawieszenie wykonania kary 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego P. B. na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby. Ustalając okres próby Sąd - kierował się stopniem pewności prognozy kryminologicznej względem oskarżonego.

Zdaniem Sądu - okres próby w minimalnym wymiarze 2 (dwóch) lat jest koniecznym i wystarczającym zarazem - do weryfikacji trafności postawionej prognozy.

Sąd - na podstawie art. 624§1 kpk - z uwagi na to, iż oskarżony nie ma stałej pracy, majątku, ani nie jest dysponentem egzekwowalnych praw - zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania (por. np. k.100 i k.63-64).

W tym miejscu po zakończeniu rozważań niejako zasadniczych związanych z samym czynem przypisanym oskarżonemu - Sąd pragnie szerzej przedstawić argumenty, które legły u podstaw uznania, iż nie może być mowy o przyjęciu, że P. B. dopuścił się włamania, co w konsekwencji nie pozwoliło na przypisanie mu postawionego mocą zarzutu aktu oskarżenia czynu z art. 279§1 Kodeksu Karnego.

Włamanie polega bowiem na **przełamaniu zabezpieczeń** chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą. Najczęściej sprowadza się ono do ich fizycznego przełamania, jednak włamaniem jest również przełamanie zabezpieczeń cyfrowych (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 sierpnia 1986 r., I KR 212/85, OSNKW 1986, nr 11-12). Nie ma znaczenia, czy zabezpieczenie przedmiotu przed kradzieżą jest efektywne, i jakich środków należy użyć, by je sforsować. **Konieczne jest natomiast, aby rzecz była zabezpieczona przed kradzieżą i aby sprawca usunął zabezpieczenie** (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1972 r., VI KZP 74/71, OSNKW 1972, nr 5, poz. 78; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1976 r., II KR 322/76, OSNKW 1977, nr 3, poz. 22; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r., VII KZP 48/78, OSNKW 1980, nr 8, poz. 65). Jest włamaniem otwarcie drzwi dopasowanym lub skradzionym kluczem. Nie jest nim natomiast otwarcie drzwi kluczem umieszczonym w zamku, ponieważ z umieszczenia go tam nie wynika wola właściciela lub posiadacza, aby zabezpieczyć przedmiot przed kradzieżą. Włamanie jest środkiem wiodącym do zaboru w celu przywłaszczenia. Zamiar zaboru winien zatem powstać najpóźniej razem z zamiarem przełamania zabezpieczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1996 r., III KKN 58/96, OSNKW 1996, nr 11-12, poz. 81). Przesłanką uznania pomieszczenia za „zamknięte” jest zarówno jego zamknięta konstrukcja, jak i zaopatrzenie w specjalne przeszkody utrudniające dostęp do wnętrza

(bramy, zamki w drzwiach, kłódki, plomby, mechanizmy szyfrowe itp.). Rodzaj zabezpieczenia, jego skuteczność czy łatwość pokonania nie ma jednak znaczenia dla stwierdzenia włamania, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia wynika zamiar użytkownika niedopuszczenia do niego niepowołanych osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 sierpnia 1985 r., I KR 212/85, OSNKW 1986, nr 11-12, poz. 97). W orzecznictwie przyjmuje się, iż jest włamaniem nie tylko przepiłowanie krat, kłódek, uszkodzenie drzwi, stropów czy ścian budynku albo wybitcie szyby, otwarcie zamka wytrychem, lecz także posłużenie się skradzionym oryginalnym kluczem, kluczem dopasowanym (tzw. włamania „na pasówkę”) itp. Natomiast nie stanowi włamania otwarcie drzwi pozostawionym w zamku kluczem albo zaopatrzonych tylko w zewnętrzny haczyk lub skobel, który każdy bez trudu może odsunąć.

W ocenie Sąd zachowania oskarżonego nie sposób uznać, za któryś z przejawów kradzieży z włamaniem, charakterystycznych dla przykładowo omówionych form działania właściwych dla tego przestępstwa z art. 279§1 Kodeksu Karnego.

Przede wszystkim, na poparcie takiego, a nie innego stanowiska godzi się w tym miejscu wskazać, na szereg argumentów faktycznych zawartych w zeznaniach świadków E. G., jak i M. P., których wiarygodność i jej powody zostały szczegółowo omówione.

E. G. zaznaczyła, iż klucze od szafek depozytowych nie były rejestrowane, co potwierdził M. P.. Powoduje, to, iż w chwili obecnej nie istnieje możliwość zanegowania faktu, iż oskarżony otworzył szafkę właśnie i jedynie tą od której otrzymał klucz przy wejściu do Aresztu Śledczego w H.. To z kolei prowadzi do wniosku, iż szafkę otworzył nie dopasowanym kluczem, lecz właśnie mu powierzonym i właściwym, w sytuacji niemalże analogicznej, jak w przypadku, gdyby otwarcia dokonał kluczem znajdującym się w samym zamku, a więc w formie pozbawionej bezprawności „sforsowania”. Takie wnioskowanie wynika też i z tego, iż system szafek i dysponowania nimi w Areszcie Śledczym w H. nie był jednoznaczny, skoro sama E. G., gdy nie znalazła telefonu „pomyślała, że może pomyliła numer szafek, więc odruchowo swoim kluczem otworzyła bez problemu szafkę numer 2”, a później metodą „chybił – trafił” wraz z M. P. sprawdzali inne szafki otwierając je jednym kluczem. Czy więc skoro E. G., pracując w Areszcie Śledczym w H. od kilku miesięcy, mogła mieć wątpliwości, w której szafce zdeponowała telefon, to czy oskarżony P. B., z logicznych względów, śpiesząc się na autobus - nie mógł się pomylić, i po prostu włożyć plecak do innej szafki, niż docelowo i rzekomo mu przypisana??? Odpowiedź, w tych okolicznościach jest oczywista, zwłaszcza, w świetle zasady in dubio pro reo. Brak jest w tych okolicznościach podstaw do uznania, iż oskarżony stosował jakieś zabiegi, kombinacje celem bezprawnego otwarcia szafki depozytowej. Nie ma też w tych warunkach podstaw do twierdzenia, iż zamiar zaboru powstał najpóźniej razem z zamiarem otwarcia zabezpieczenia. Niewłaściwe zabezpieczenie szafek depozytowych, a właściwie ich brak i faktyczną możliwą dowolność przy ich otwieraniu, zauważono w Areszcie Śledczym w H. już w kilka dni po incydencie. M. P. wskazał, że obecnie nie ma możliwości otwarcia jednym kluczem innych szafek, z uwagi na zmianę wszystkich zamków. Świadek ten zaznaczył także, iż przed wymianą zamków była możliwość otwarcia jednym kluczem kilku zamków, zaś po zdarzeniu dodatkowo wprowadzono rygorystyczną ewidencję zarówno samych kluczy, jak i osób, którym i kiedy konkretny klucz i od jakiej szafki wydano. Zdaniem Sądu, powyższe relacje świadków, stan zabezpieczeń istniejący, przed i po 12 sierpnia 2013 roku – to wszystko nakazuje uznać, iż w mierze zabezpieczenia szafek depozytowych w Areszcie Śledczym w H. w dacie zdarzenia objętego aktem oskarżenia nie istniał stan, który pozwalałby uznać je jako pomieszczenia zabezpieczone przed dostępem osób niepowołanych w pełnym tego słowa znaczeniu. Taki argument, w realiach niniejszej sprawy staje się tym bardziej doniosły jeżeli do otwarcia szafki, w takich warunkach braku pełnej kontroli dysponenta miejscem, dochodzi po uprzednim wydaniu klucza przez osobę odpowiedzialną w imieniu właściciela szafek za ich dysponowanie, zabezpieczenie i nadzór. W sytuacji chaosu organizacyjnego, w tych warunkach, odpowiedzialność, za samo otwarcie szafki powierzonym kluczem nie może obciążać przecież osoby odwiedzającej Areszt Śledczy niejako w zastępstwie właściciela lokalu. Ten ostatni bowiem, jeżeli ma wątpliwości, co do tego czy klucze pasują do konkretnej szafki i czy odwiedzający dobrze go zrozumiał, i nie będzie otwierał innej szafki, niż ta którą domyślnie mu przeznaczono -winię się w tym względzie upewnić. Skoro tego nie czyni, jak w niniejszej sprawie, to brak jest podstaw do twierdzenia, że klient otworzył szafkę z wykorzystaniem jakichś przestępczych zabiegów. Brak było w tym wypadku specjalnych zabezpieczeń, skoro szafki można było otwierać w zasadzie dowolnym kluczem i to na dodatek powierzonym przez

samego właściciela pomieszczenia, co pozbawia przecież takie otwarcie cech bezprawności. Brak też było elementu przełamania zabezpieczeń, skoro oskarżony P. B. dostał się do szafki depozytowej bez żadnych komplikacji, używając jedynie klucza przekazanego mu przez administratora lokalu. Powyższe względy nakazywały przyjąć, iż w zachowaniu oskarżonego brak jest cech właściwych dla włamania, w rozumieniu nadanym temu pojęciu przez język potoczny, doktrynę i judykaturę prawniczą wypracowane w mierze art. 279 kk i art. 208 kk z 1969 roku.

Typ przestępstwa kradzieży z włamaniem, w takim samym jak obecnie kształcie normatywnym, określony był w Kodeksie karnym z 1969 roku (art. 208 tegoż kodeksu). Znamię strony przedmiotowej przestępstwa, opisujące sposób działania sprawcy jako włamanie (poprzedzające i umożliwiające zabór mienia) było interpretowane jednolicie i niezmiennie. Tak więc za kradzież z włamaniem uznawano w orzecznictwie zabór mienia dokonywany wtedy, gdy sprawca wydobywał je z zamkniętego pomieszczenia po jego destrukcji bądź - usunięciu zamknięcia. Tak samo określano kradzież z włamaniem w nauce prawa karnego i to od już czasu wprowadzenia tego typu przestępstwa w pozakodeksowym ustawodawstwie z 1953 roku, dotyczącym prawnokarnej ochrony mienia społecznego. Po wejściu w życie Kodeksu karnego z 1969 roku stanowisko doktryny nie uległo zmianie (zob. M. Szerer: O kradzieży z włamaniem, Nowe Prawo 1956, nr 11-12; E. Wojnar: Uwagi na tle przestępstwa z włamaniem, NP 1966, nr 7-8; Z. Bożyczko: Kradzież z włamaniem i jej sprawca, Warszawa 1970, s. 22-37; A. Marek, E. Pływaczewski, A. Peczeniuk: Kradzież i paserstwo mienia prywatnego, Warszawa 1985, s. 128-131). Włamanie nigdy nie było utożsamiane z samym pokonaniem przez sprawcę zabezpieczenia mienia przed zaborem, jeśli mienie to nie znajdowało się w zamkniętym pomieszczeniu i jeśli działanie sprawcy nie polegało na przeniknięciu do tego pomieszczenia. Podkreślano natomiast, że nie ma kradzieży z włamaniem w wypadkach, gdy przedmiot wykonawczy jest położony wśród wolnej nieograniczonej przestrzeni, a zarazem nie tworzy sobą zamkniętego, zabezpieczonego przed zaborem pomieszczenia. Stosowanie mechanicznych zabezpieczeń przedmiotów przed kradzieżą niczego w tym względzie nie zmieniało, zaś przykład kradzieży roweru połączonego kłódką lub obejmą z jakimś trwałym urządzeniem wskazywano jako bez wątpienia niewypełniający znamion typu kradzieży z włamaniem.

W przekonaniu Sądu nie ma podstaw do rozszerzającej, niekorzystnej dla sprawcy w porównaniu z poprzednio ukształtowaną, wykładni pojęcia kradzieży z włamaniem, w szczególności przez objęcie nim zaboru rzeczy zabezpieczonej wprawdzie przed zaborem stosownym urządzeniem mechanicznym - zamkiem, ale znajdującej w skrytce i to jako jednej z wielu w danym pomieszczeniu, w okolicznościach, gdy właściciel skrytki sam powierza klucz do danej skrytki, w okolicznościach, które nie pozwalają uznać, iż sprawca celowo otworzył skrytkę inną, iż ta do której otrzymał klucz, który przy tym pasował do co najmniej kilku (by nie powiedzieć wszystkich) i jednakowo wyglądających skrytek.

Dla podsumowania, Sąd I instancji, pragnie przytoczyć stosunkowo szeroko, istotne fragmenty Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 roku (sygn. akt VII KZP 48/78, opublikowanej w OSNKW 1980/8/65 i bazie orzecznictwa LEX nr 19647), które potwierdzają zasadność podjętego w niniejszej sprawie decyzji procesowej. Sąd Najwyższy wskazał w niej, iż: „Kwalifikowanym typem kradzieży ze względu na szczególny sposób jej popełnienia jest również przestępstwo kradzieży z włamaniem określone w drugim zdaniu art. 208 kk (obecnie art. 279§1 kk – przyp. autora). Do znamion strony przedmiotowej tego przestępstwa należy zabór mienia społecznego, indywidualnego lub osobistego w następstwie dokonania włamania, a do znamion strony podmiotowej - umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego, zabarwionego chęcią przywłaszczenia przedmiotu zaboru i będącego wyrazem świadomej realizacji przez sprawcę wskazanych znamion strony przedmiotowej. Z istoty włamania wynika, że jego obiektem może być tylko pomieszczenie zamknięte. Do zakresu zaś pojęcia włamania, które ma na względzie art. 208 kk, wchodzi nie tylko zniszczenie lub uszkodzenie przeszkody materialnej będącej częścią konstrukcji lub specjalnym zamknięciem pomieszczenia, utrudniającym dostęp do wnętrza tego pomieszczenia, ale również i wszelkie usunięcie takiej przeszkody przez fizycznie oddziaływanie na nią w jakikolwiek sposób. Kradzież z włamaniem zachodzi więc wtedy, gdy jej sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie jakiegokolwiek fizycznego oddziaływania i usunięcia w ten sposób przeszkody materialnej będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza. Za pomieszczenie zamknięte można uznać między innymi: wszelkiego rodzaju budynki, skarbcce, schowki (np. kasy pancerne, kasetki, szafy,

biurka), specjalne środki transportu (np. kolejowe wagony, samochody: chłodnie, cysterny, warsztaty) i inne środki służące do transportu ludzi lub mienia oraz wszelkiego rodzaju zbiorniki i pojemniki służące do przechowywania, przekazywania lub przesyłania mienia do obrotu towarowego, transportu. Warunkiem uznania któregośkolwiek z wymienionych przykładowo pomieszczeń za zamknięte, tj. za takie, które może być obiektem włamania w rozumieniu art. 208 kk, jest ustalenie nie tylko okoliczności, że powierzchnię zamkniętą tworzy jego zwykła konstrukcja, ale również i okoliczność, że jego otwory poza zwykłym zamknięciem (np. zamknięcie drzwi na zwykłą klamkę, haczyk, zewnętrzną zasuwkę; zbiornika lub pojemnika - zwykłą pokrywą) - były zaopatrzone w specjalne przeszkody materialne (zamknięcie) utrudniające dostęp do wnętrza pomieszczenia. Takimi przeszkodami materialnymi mogą być w zależności od konstrukcji, rodzaju lub przeznaczenia pomieszczenia - np. różnego rodzaju kłódki czy plomby. **Bezprawne sforsowanie wymienionych przykładowo przeszkód materialnych** - podobnie jak bezprawne sforsowanie przeszkód materialnych będących stałymi elementami konstrukcji pomieszczeń (np. w postaci ścian, okien, drzwi, krat, wszelkiego rodzaju zamków, automatów zatraskowych) za pomocą fizycznego oddziaływania na nie w jakikolwiek sposób - stanowi włamanie w rozumieniu art. 208 kk. Sposób pokonania przeszkody materialnej przez sprawcę jest - dla bytu przestępstwa kradzieży z włamaniem - obojętny. Pokonanie takiej przeszkody może być wynikiem działania zarówno za pomocą narzędzi precyzyjnych, skonstruowanych specjalnie dla celów przestępczych, jak i narzędzi prymitywnych, a nawet bez pomocy narzędzi. A zatem postacią kradzieży z włamaniem jest zabór mienia społecznego, indywidualnego lub osobistego w celu przywłaszczenia z wszelkiego rodzaju budynków i innych wskazanych wyżej przykładowo pomieszczeń zamkniętych specjalnych, między innymi w następnym: - dokonania wyłomu w ścianach, dachach, sufitach, podłogach, wszelkiego rodzaju zamków, kłódek, automatów zatraskowych, - otwarcie zamków kłódek lub automatów zatraskowych za pomocą materiałów wybuchowych, środków chemicznych, wytrychów lub przygotowanych odpowiednio drucików, służących do wycucia i odchylenia zastawek zamka, albo za pomocą odpowiedniego ustawienia tarczy zamka na właściwy szyfr, a nawet za pomocą oryginalnych kluczy skradzionych lub znalezionych, czy też - skradzionych lub znalezionych haseł szyfrowych, - zerwania plomb i usunięcia związanych z nimi zabezpieczeń umieszczonych na drzwiach wagonów, samochodów specjalnych, pokrywach lub na kranach cystern i innych zbiornikach oraz pojemnikach służących do przechowywania, przekazywania lub przesyłania mienia do obrotu towarowego, transportu itp. Postacią kradzieży z włamaniem jest również zabór schowka wraz z zawartością mienia (np. zamkniętej kasetki z zawartością pieniędzy) z pomieszczenia nie zamkniętego i zabór z niego mienia w następstwie rozbicia lub otwarcia poza miejscem zaboru. Zabór samochodu w celu przywłaszczenia z przestrzeni otwartej jest kradzieżą z włamaniem, jeżeli został dokonany w następstwie przedostania się do jego wnętrza w sposób odpowiadający wyjaśnionemu już wyżej pojęciu włamania. Kradzieżą z włamaniem jest także zabór mienia z zamkniętego samochodu zarówno w następstwie dokonania włamania z zamiarem zaboru w celu przywłaszczenia również samochodu, jak i w następstwie dokonania włamania bez zamiaru zaboru w celu przywłaszczenia samego samochodu lub z zamiarem jego zaboru tylko w celu krótkotrwałego użycia. Natomiast kradzieżą zwykłą, a nie kradzieżą z włamaniem, jest zabór mienia w celu przywłaszczenia z wszelkiego rodzaju pomieszczeń w następstwie wdarcia się do ich wnętrza dokonanego przez wykorzystanie: - otworów przeznaczonych do normalnego wkraczania do wnętrza (np. drzwi, bramy), lecz nie zamkniętych, - otworów, które nie są przeznaczone do normalnego wkraczania do wnętrza (np. otworów okiennych, przewodów kominowych, wentylacyjnych) i nie są zamknięte, - wymienionych przykładowo otworów zamkniętych, np. na pozostawiony w zamku klucz, zwykły haczyk, klamkę zewnętrzną, zasuwkę itp. urządzenia.”

W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy, w zachowaniu oskarżonego brak było elementów konstrukcyjnych, właściwych dla kradzieży połączonej z włamaniem, w formach i postaciach wyżej precyzyjnie omówionych szeroko przez Sąd Najwyższy, które to zapatrywania prawne podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Nie może być przecież mowy o włamaniu, gdy do sforsowania przeszkody (zamknięcia) - nie dochodzi skutek bezprawnego zachowania oskarżonego, a w następstwie dobrowolnego powierzenia klucza przez właściciela skrytki depozytowej, z zamiarem, aby inna osoba dostała się do jej wnętrza celem schowania własnych rzeczy przyniesionych do dostępnego dla szerszego grona osób lokalu.

Mając na uwadze zaprezentowane, względy, okoliczności i prawidłowości prawne oraz faktyczne – Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.